

WITOLD  
ŚWIECICKI

W SADZIE  
(DOKOŁA NAS MILCZĄCY SAD)

DO SŁÓW LUCJANA RYDLA

Op. 4

SKŁAD GŁÓWNY  
GEBETHNER I WOLFF  
WARSZAWA



N44447

POŚWIĘCONE PROF. EDMUNDOWI HEINTZEMU.

## W S A D Z I E

Słowa LUCJANA RYDLA.

Muzyka WITOLDA ŚWIĘCICKIEGO, Op. 4.

*Adagio*

CHANT

PIANO

*Moderato* *p*

Do - ko - ła nas mil-

*Moderato* *p*

czą - cy sad W gó - rze mie-sią - ca srebr - ny róg — I

Zastrzega się wszelkie prawa autorskie.

tor gwiazdzi - sty mlecz - nych smug — Ni - by anielskich skrzydeł

ślad — Na mo - je ra - mię gło - wę skłoń — Na

us - tach mo - ich us - ta złóż —, Przetrwa - my tak — na

zaw - sze już. Na śmierć — i ży - cie w dło - ni dłoń! —

*mf Poco più mosso*

Ty nie znasz świa - - - - ta kłamstw i

*Poco più mosso*

*mf*

zdrad, \_\_\_\_\_

I żądź i pych \_\_\_\_\_, i klęsk i

trwóg. \_\_\_\_\_

Ty niewiesz i - lem przeszedł dróg \_\_\_\_\_, Nim wszedłem w ten \_\_\_\_\_ zacisz - ny

*poco a poco cresc.*

sad. \_\_\_\_\_ Ty niewiesz i - - - lem przetrwał

burz \_\_\_\_\_ Jakież pi - łem ja - ki jad \_\_\_\_\_,

*poco rall.*

*p a tempo*

Za - nim do Cie - - - - bie wci - chy

*p a tempo*



niesłem ży - cia ból i cześć ———. Dziś już to wszy - stkoprykrym

snem                      Bomświata proch — o - trze - pał z nóg.                      Gdym

wszedł w twychoj - ców bie - dny próg — I zna - laż nie - bo

w ser - cu twem ———!

*ff*  
 c.8.8. 8.8.